

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 204.

Kraków, niedziela 31 sierpnia/poniedziałek 1 września 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączono zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Spotkanie Kancelarza Hitlera z Mussolinim.

Wojna będzie prowadzona aż do zwycięskiego jej zakończenia.

Z głównej kwatery Adolfa Hitlera komunikują 30 sierpnia: Adolf Hitler oraz Mussolini odbyli w dniach od 25 do 29 sierpnia spotkanie w głównej kwaterze Adolfa Hitlera.

W toku konferencji, jakie miały miejsce w głównych kwaterach frontu północnego i południowego szczegółowo poruszono wszelkie zagadnienia natury wojskowej jak i politycznej, odnoszące się zarówno do rozwoju jak i czasu trwania wojny. Zagadnienia te były badane w duchu ścisłej przyjaźni i nierozdzielności losów obydwu narodów, który znamionuje stosunki łączące obydwa mo-

carstwa osi. Rozmowy przepełnione były niezmienną wolą obydwu narodów i ich wodzów kontynuowania wojny aż do zwycięskiego jej zakończenia.

Nowoeuropejski ład wypływający ze skutków tego zwycięstwa, winien usunąć w szerokim pojęciu przyczyny, które w przeszłości dawały powody do wybuchu wojen w Europie. — Zniszczenie bolszewickiego niebezpieczeństwa oraz plutokratycznego wyzysku da podłoże pokojowej, harmonijnej i owocnej współpracy wszystkich narodów europejskiego kontynentu w dziedzinie politycznej, jakoteż gospodarczej i kulturalnej.

* * *

W toku tego spotkania, Kancelarz Hitler i Mussolini udali się do najważniejszych punktów frontu wschodniego i przy tej okazji dokonali wizytacji jednej z włoskich dywizji, rzuconych do walki z bolszewizmem. Z okazji zwiedzania frontu południowego, Kancelarza Hitlera i Mussoliniego powitał generał-marszałek von Rundstedt.

Pozatem odbyły się wizyty w głównych kwaterach marszałka Rzeszy oraz naczelnego dowódcy armji lądowej.

Mussolini znajdował się w towarzystwie włoskiego ambasadora w Berlinie, Dino Alfieriego, szefa sztabu armji włoskiej generała Cavallero, szefa gabinetu posła An-

fuso, w zastępstwie nieobecnego z powodu choroby ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, generałów Marrasa i Grandino oraz szeregu wysokich oficerów sztabu generalnego. W podróży Mussoliniego wzięli również udział niemiecki ambasador w Rzymie von Mackensen oraz niemiecki ata-

che wojskowy w Rzymie, generał-porucznik von Rintelen.

W rozmowach politycznych i wojskowych ze strony niemieckiej brał również udział minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop oraz szef naczelnej komendy sił zbrojnych generał-marszałek Keitel.

Zajęcie portów wojennych Tallin i Baltiski.

Wielkie straty marynarki sowieckiej. — Anglicy stracili 37 samolotów.

Z głównej kwatery Wodan, 30 sierpnia. Naczelną komendę niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Jak już podano do wiadomości w komunikacie specjalnym, wojska niemieckie armji lądowej, przy współdziałaniu z marynarką wojenną i lotnictwem, wzięły po zwycięskiej walce silnie ufortyfikowany port wojenny Tallin. Na wieży Hermanna w starcie Hanzatyckim powiewa flaga wojenna Rzeszy.

Jeszcze tego samego dnia wojska niemieckiej armji lądowej uderzyły na urządzonej według najbardziej nowoczesnych zapatrzywań port wojenny Baltiski (Baltisch-Port) i wzięły go. Wzięto do niewoli kilka tysięcy jeńców. Szef baterji nadbrzeżnych i dalekiej, nieprzejrzany sprzęt wojenny wpadły w nasze ręce.

W porcie wojennym Tallin zatopionych zostało 19 wylądowanych wojskami i sprzętem wojennym transportowców, jeden kontrtorpedowiec i dziewięć innych statków wojennych. Ciężki krążownik „Kirow”, jeden kontrtorpedowiec i pięć dalszych okrętów wojennych zostało ciężko uszkodzonych. W zatoce Fińskiej lotnictwo zatopiło trzy transportowce sowieckie, łącznej pojemności 13.000 ton i uzyskały trafienia bombami w jeden kontrtorpedowiec.

Także i na pozostałych częściach frontu wschodniego operacje posuwają się pomyślnie.

Na obszarze morskim dookoła Anglii samoloty bojowe zniszczyły ubiegłej nocy z pewnego zabezpieczonego konwoju, na zachód od Pembroke dwa okręty handlowe, w tym jeden wielki okręt-cysterna, łącznej pojemności 12.000 ton. Własne ataki lotnicze kierowane były na angielskie lotniska.

Próby brytyjskiego lotnictwa zaatakowania wczorajszego dnia obsadzonych obszarów nad Kanałem i nad holenderskim wybrzeżem załamały się pod wpływem niemieckiej obrony. Nieprzyjacieli stracił 31 samolotów, w tym 17 bombowców. Z liczby tej myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliły 23, łódzie strażnicze i artylerja marynarki siedem brytyjskich samolotów. Jeden nieprzyjacielski samolot myśliwski został stracony przez ostrzeliwanie piechoty.

W Afryce północnej niemieckie i włoskie samoloty nurkowe przeprowadzały niszczące ataki na urządzenia portowe, stanowiska artylerji przeciwlotniczej i składy materiałów w Tobruku. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w nocy na 28 sierpnia wojskowe urządzenia w porcie Suez skutecznie bombami ciężkiego kalibru.

Brytyjskie samoloty zrzuciły ostatniej nocy bomby zapalające i rozpryskujące na kilka miejsc w Niemczech zachodnich. W dzielnicach mieszkaniowych powstały

szkody w budynkach. Artylerja przeciwlotnicza i nocne myśliwce zestrzeliły sześć z atakujących bombowców.

Kapitan Hermann Jopplen, odznaczony wieniem dębowym do krzyża rycerskiego Żelaznego Krzyża, komendant grupy w pewnej eskadrze myśliwskiej, nie powrócił po owym 70 zwycięstwie powietrznym z wyprawy na nieprzyjaciela. Lotnictwo traci w nim jednego ze swych najsilniejszych i najsukuteczniejszych lotników myśliwskich.

Skuteczna działalność niemieckiego lotnictwa na wschodnim froncie.

Berlin, 30 sierpnia. Niemieckie samoloty bojowe kontynuowały skutecznie swoje ataki na linia kolejowych i urządzenia położone na środkowym odcinku frontu wschodniego.

W rejonie Suchelicz-Neszin-Pursp zniszczono wielką ilość urządzeń kolejowych oraz rozbito kilka jadących i stojących na bocznych torach pociągów wojskowych i zaopatrzeniowych.

W rejonie Staryje Rusy celem niemieckich samolotów bojowych były stanowiska polowe i obozy bolszewickie. Wielka ilość bomb zrzuconych na stanowiska i punkty zbórne nieprzyjaciela wyrzuciła wielkie spustoszenie. Trafiono przytem oddziałów armji niemieckiej, oraz zmuszono do milczenia działa przeciwlotnicze.

Bolszewicy ścigali większe jednostki własnego lotnictwa na północny odcinek frontu wschodniego, aby tem samem przeciwdziałać niepowstrzymanemu naporowi oddziałów armji niemieckiej.

W kilku miejscach usiłowały samoloty sowieckie zaatakować oddziały niem., zrzucając bomb oraz ostrzeliwaniem z broni pokładowej w lotach głębokich. Na odcinku jednej dywizji niem., w ciągu 18 godzin

zestrzelono 15 samolotów sowieckich.

W ciągu dnia 28 sierpnia niemieckie samoloty bojowe dokonały ataku na ważne pod względem wojskowym cele znajdujące się w miastach sowieckich na półwyspie Kola. Już pierwsza fala nalotów spowodowała w kilku miejscach pożar budynków fabrycznych i zakładów przemysłowych.

Inne samoloty niemieckie bombardowały w rejonie Kandalasza tory kolejowe, przerywając w wielu miejscach połączenia. Gdziekolwiek znowu celami bombami doszczętnie zniszczono bolszewickie kolumny sanochodowe.

Eskadra myśliwska pod dowództwem majora Woldenla odnanego Krzyżem Rycerskim odniosła w dniu 27 sierpnia br. na froncie wschodnim swoje 600-tne zwycięstwo powietrzne.

Poszczególne lotnicy tej eskadry odznaczali się już wielokrotnie szczególnymi czynami. Pomiedzy innymi zestrzelił porucznik Kageneck, odznaczony Krzyżem Rycerskim, w dniu 14 sierpnia br. w przeciągu krótkiego czasu 4 bombowce i jeden samolot myśliwski podrywając tem samem w jednym dniu liczbę swoich zwycięstw powietrznych z 38 na 42.

W dniu 28 sierpnia lotnictwo niemieckie

Pierwsze nabożeństwo po 25 latach.



Po zdobyciu Smoleńska przez wojska niemieckie, katedra tamtejsza, którą bolszewicy zamienili na muzeum, została ponownie oddana na użytek kościelny tak, że po 25 latach przerwy znowu można było odprawić nabożeństwo. Zdjęcie nasze przedstawia dwa fragmenty tego pierwszego nabożeństwa. Widzimy na nich, jak wielkie masy ludzi zebrały się w kościele i na dziedzińcu przednim, mimo że bolszewicy przez 25 lat prowadzili kampanie, zwalczające religię.

dokonało ataków dziennych na nieprzyjacielskie kolumny posiłkowe i obiekty wojskowe w rejonie Zaporozże—Dnieprope-trowsk. Nieprzyjacieli poniosł ponownie silne straty materialne. Na tym jedynie odcinku zniszczono 66 samochodów ciężarowych, spowodowano bombami wybuch pociągu amunicyjnego i wyrzucono z szyn pociągi kolejowe, znajdujące się w biegu. W rejonie morskim koło Odessy zaobserwowały samoloty niemieckie w dniu 28 sierpnia pewien sowiecki transportowiec wojskowy. Już podczas pierwszego nalotu celna bomba uszkodziła tak poważnie ten 4.000-tonowy statek, iż nie mógł kontynuować dalszej podróży.

Marsz po bezdrożach leśnych wśród ulewnej deszczu.

Berlin, 30 sierpnia. Okrążająca akcja, połączona z likwidacją dwóch sowieckich dywizji działających w rejonie, położonym na wschód od Sailli — o czym donosił komunikat naczelnej komendy sił zbrojnych z dnia 28-go sierpnia br., była związana z pokonywaniem olbrzymich wyłków marszowych i bojowych przez Niemców i fińskie oddziały wojskowe.

Mimo nieustannych, ulewnych deszczów, wojska niemieckie i fińskie musiały staczać nieustanne walki na leśnych bezdrożach i w terenie bagnistym. Wielkie jednostki 104-tej oraz 122-giej sowieckiej dywizji strzelców uległy w toku tych walk okrążeniu, a następnie zupełnej likwidacji.

Nieliczne oddziały, którym udało się uniknąć okrążającej akcji wojsk niemieckich i fińskich, były zmuszone do pozostawienia swego sprzętu bojowego, dział oraz taborów.

Straty bolszewickie w zabitych, wziętych do niewoli, jak również dane, dotyczące zdobyczy wojennej, nie zostały jeszcze dokładnie obliczone. Na odcinku bojowym jednego z pułków niemieckiej piechoty bolszewicy utracili w ciągu jednego dnia przeszło 1.800 żołnierzy w poległych.

Niezależnie od osaczenia oraz likwidacji dwóch sowieckich dywizji piechoty na wschód od miejscowości Sailla, niemieckie i fińskie wojska, operujące na innych odcinkach tego samego frontu bojowego, osiągnęły doskonałe wyniki. Na jednym z odcinków fińskiego frontu osaczono pułk strzelców sowieckich. Obecnie odbywa się likwidacja tego pułku.

Jedną z niemieckich dywizji osiągnęła na północnym odcinku frontu wschodniego szczególny sukces drogą zaskakującego i niespodziewanego wypadu na sowieckie pozycje. Dywizja ta zdobyła 14 sowieckich miotaczy płomieni, 8 dział i 11 karabinów maszynowych, w tym pięć bliźniaczych karabinów maszynowych. Oddział szturmowy innej niemieckiej dywizji w zaskakującej akcji na tym samym odcinku frontu zdobył 20 zupełnie nowych dział przeciwlotniczych oraz 11 dział kalibru 75 cm.

Radość i entuzjazm w Finlandji

Helsinki, 30 sierpnia. Zajęcie Tallina i portu Baltiski wywołało wśród ludności fińskiej niesłychaną radość. Wydarzenia nadzwyczajne, które ukazywały się w piątek po południu, wryły się wprost w ręk kolporterów. Prasa popołudniowa zamieszcza doniesienia nadzwyczajne z głównej kwatery dowództwa o zajęciu Tallina i portu Baltiski, zaopatrując je w olbrzymie tony oraz zamieszczając zdjęcia tego starcia.

W tytułach podkreślono ponadto, iż w czasie akcji zniszczono wielką ilość okrętów wojennych i transportowych w porcie Tallin, przyczem „Ilta Sanomat” zatytułowała swoje doniesienie: „Niemiecka flota wojenna znajduje się na wieży Długiego Hermmana”.

Niespodziewany atak na sowieckie lotnisko polowe.

Berlin, 30 sierpnia. Podczas walk, toczących się pod Tallinem, szczególną odwagę odznaczyła się jedna z niemieckich kompanii piechoty pod dowództwem pownego porucznika.

W czasie marszu natknęła się kompania niespodziewanie na pewne lotnisko sowieckie, na którym panował ożywiony ruch. Żołnierze niemieccy zajęli natychmiast — niespostrzeżeni przez bolszewików — stanowiska dla karabinów maszynowych i otworzyli niespodziewanie ogień na gotowe do startu samoloty sowieckie. Celemi wiązkami pocisków wzniesiono pożar w 13 samolotach, które doszczętnie spłonęły.

Pewien oddział tej samej kompanii śmiałym atakiem zdobył w walce wręcz sowiecką baterję przeciwlotniczą, ustawioną na lotnisku polowym.

Przekroczono linję kolejową Moskwa-Petersburg.

Berlin, 30 sierpnia. W ciągu ostatnich dni niemieckie wojska, operujące w rejonie na północ od jeziora Ilimskiego, poczyniły pomyślne postępy.

Linja kolejowa Moskwa-Petersburg, za ciekłe broniona przez oddziały bolszewickie, została w kilku miejscach osiągnięta i po dokonaniu przerwanii sił bolszewickich przekroczona. Tem samym uniemożliwiono jakikolwiek dowóz po tej najważniejszej arterji komunikacyjnej.

Po przekroczeniu przez jednostki armji niemieckiej na północ od jeziora Ilmen ważnego połączenia kolejowego Petersburg-Moskwa, kontynuowało lotnictwo niemieckie swe skuteczne ataki również w dniu 29 sierpnia na inne linje kolejowe prowadzące do Petersburga. W kilku miejscach ponownie zniszczono tory, uniemożliwiając jakikolwiek ruch na tych odcinkach.

Złotem i platyną płacą Sowiety za broń.

Sztokholm, 30 sierpnia. Według informacji północno-amerykańskich ekspertów finansowych, wysłano w ciągu ostatniego tygodnia wielkie transporty złota i platyny z Unji sowieckiej do Stanów Zjednoczonych.

Przesyłki tych szlachetnych metali służą na gotówkowe pokrycie dostaw wojennych, dostarczanych przez Stany Zjednoczone bolszewikom.

Dotkliwe straty bolszewików

Berlin, 30 sierpnia. W dniu 28 sierpnia bolszewicy podejmowali w kilku punktach brzozy Dniepru na południe od Kijowa próby przerzucenia swych wojsk z brzozy wschodniego na zachodni.

W każdym jednak wypadku zauważenia takich zamiarów niemiecka artylerja rozpoczęła działalność, zarzucając bolszewickie oddziały, gradem pocisków. Bolszewicy ponieśli bardzo dotkliwe, krwawe straty. Pojedyncze sowieckie oddziały szturmowe zdołały jednak przedostać się na zachodni brzeg rzeki. W koncentrycznym ogniu niemieckiej artylerji oraz piechoty sowieckie oddziały zostały całkowicie rozproszone. Niedobitki tych oddziałów szturmowych dostały się w ręce niemieckie.

Pewna niemiecka dywizja, operująca na środkowym odcinku niemieckiego frontu wschodniego, po zwycięskich walkach, wzięła do niewoli 2.300 jeńców, oraz zdobyła 10 sowieckich dział.

Z niemiejszym powodzeniem walczyła na tym samym odcinku frontu niemiecka dywizja, która wzięła do niewoli 1.420 jeńców, oraz zajęła liczne wozy pancerne, 12 dział, 30 karabinów maszynowych, kilkadziesiąt karabinów i innej broni ręcznej, wreszcie olbrzymie ilości amunicji karabinowej i artyleryjskiej, które bądźto zdobyto, bądźto zniszczono.

W dniu 28 sierpnia niemieccy artylerzyści udzielnili w okolicy Zaporoża zamiar bolszewików przewiezienia na Dnieprze na pokładzie większego statku ładunku pocisków bombowych z jednego na inny punkt, położony w górze rzeki. Baterje niemieckiej artylerji natychmiast wzięły sowiecki statek pod ogień dział. Pierwszy celny pocisk spowodował gwałtowną eksplozję, w wyniku której statek został rozerwany na strzępy. W powietrze wyłociały szatańskie statki oraz amunicja, a w kilka minut później ze statku nie pozostało ani śladu.

Walki w rejonie pomiędzy Narwą i Ługą przyniosły w ciągu ostatniej nocy szcze-

gólne sukcesy. Wojska niemieckie dotarły we wszystkich punktach do wyznaczonych rozkazami celów i nieprzerwanie prac naprzód, zadali bolszewikom krwawe straty. 5.000 jeńców wzięto do niewoli na tym odcinku frontu. Zdobyto lub zniszczono 23 sowieckie wozy pancerne, 45 dział różnych kalibrów, oraz wielką ilość karabinów maszynowych i granatników, dział piechoty i broni ręcznej.

Sukcesy wojsk sprzymierzonych na Ukrainie.

Budapeszt, 30 sierpnia. MTI donosi z frontu wschodniego, iż w kołach wojskowych panuje wielka powściągliwość na temat bliższych szczegółów o działaniach wojennych wojsk sprzymierzonych na Ukrainie. Ograniczono się jedynie do stwierdzenia, iż sprzymierzeńcy powiększyli swoje sukcesy oraz, że operacje mają przebieg zgodny z przewidywaniem.

Nieprzyjaciół usiłował przeciwstawić się dalszemu zdobywaniu terenu przez wojska sprzymierzone, dokonując w wielu miejscach kontrataków przy poparciu czołgów i samolotów.

Wszelkie wysiłki bolszewików były jednakowoż bezskuteczne. Lotnictwo węgierskie zestrzeliło w czasie walk powietrznych 10 lotników sowieckich. Jeden z samolotów węgierskich nie powrócił do swej bazy wypadowej.

Eskaдры lotnictwa sowieckiego usiłowały wziąć udział w akcji bojowej w rejonie Odessy. Rumuńskie samoloty myśliwskie mniej zaciętych potyczek powietrznych rzuciły się na bombowce i myśliwce nieprzyjacielskie. W toku krótkich, lecz niełatwych stracił trzy bombowce sowieckie i 22 myśliwce.

Podczas gdy Rumuni śmiałym atakiem udarowali bolszewicki naloł, zestrzelili 25 aparatów sowieckich, sami utracili jedynie cztery własne aparaty.

Doniosłe obrady gabinetu japońskiego.

Omówienie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. — Reorganizacja służby pracy w Japonji.

Tokio, 30 sierpnia. Pod przewodnictwem premiera księcia Konoye odbyło się w ub. piątek nadzwyczajne posiedzenie gabinetu, w którym udział wzięli wszyscy członkowie rządu.

W posiedzeniu tem, poza premierem księciem Konoye i ministrami stanu, wzięli udział generał-major Muto, dyrektor biura dla ogólnych spraw wojskowych w ministerstwie wojny, kontradmirał Oka, dyrektor biura dla ogólnych spraw marynarki w ministerstwie marynarki wojennej, oraz Tarasaki dyrektor biura spraw zagranicznych.

Na wstępie tego posiedzenia dyrektor Tarasaki złożył sprawozdanie na temat stosunków między Japonją a Ameryką północną, ze szczególnem uwzględnieniem treści rozmowy, jaką w dniu 28 sierpnia br. prowadzili ze sobą Roosevelt i ambasador Nomura w Waszyngtonie, w związku z czem premier Konoye i minister spraw zagranicznych Toyoda udzielili uzupełniających wyjaśnień.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono program prac wyjątkowych, zmierzających do celowej mobilizacji sił roboczych wielkiego, stumiljonowego narodu japońskiego. Program ten ma na celu całkowitą likwidację bezrobocia jak również uwzględnienie zdolności fachowych przy przy-

jęciu sił roboczych tam, gdzie ich wykonanie uważane jest za konieczne.

Program ten zawiera osiem zasadniczych punktów:

1. Popieranie ducha patriotycznego w poszczególnych służbach pracy; 2. organizacja racjonalnego przydziału sił roboczych; 3. przyspieszenie przeszkolenia zawodowego; 4. rozszerzenie narodowego systemu rejestru pracy; 5. dalsze wzmocnienie kontroli nad zagadnieniami robotniczymi; 6. systematyczna organizacja pracy; 7. zadawanie pomieszczenia robotników i 8. wzmożona współpraca wśród organizacji obywatelskich.

Nowe zarządzenia w dziedzinie polityki pracy uważane są za zwrotny punkt w akcji państwowej od wybuchu konfliktu chińsko-japońskiego. Są one ostatnim wynikiem ustawy o narodowej mobilizacji, przyczem rząd wykonywać będzie kontrolę wszelkich zagadnień pracowniczych.

Na szczególną uwagę zasługuje przewidywane rozszerzenie systemu rządowego, który ujmie w ewidencję dziedziny zawodowe, wykonywane przez mężczyzn i kobiety. Granica wieku dla podlegających rejestracji, która dotychczas odnosila się do osób 20 roku życia, ulegnie zmianie. W przyszłości podlegać będą rejestracji wszyscy robotnicy w granicach mającego się ustalić szematu.

Jak ukształtują się stosunki między Japonją a Stanami Zjedn.?

Tokio, 30 sierpnia. Reportaż waszyngtoński przedstawił dziennika „Tokio Asahi Shinbun” rzucił promień światła na rozmowy, które się odbyły przed niedawnym czasem pomiędzy Namurą i Hullem.

W myśl tego doniesienia, ambasador japoński odwiedził w dniu 23 sierpnia sekretarza Stanów Zjednoczonych, z którym przedyskutował szereg problemów, jak kwestję usunięcia niedogodności wywołanych się przy składaniu oświadczeń o posiadanych kontaktach, dalej problemy związane z żegluga, oraz ponadto warunki, wśród jakich mógłby się w obecnych warunkach odbywać handel japońsko-amerykański. Hull jednakowoż unikał dawania jasnych odpowiedzi, wobec czego sytuacja jest nadal niejasna.

Korespondent zwraca uwagę na fakt, iż Waszyngton zastrzegł zarządzenia nakazujące kontrole kont japońskich. Zarządzenia Stanów Zjednoczonych wywołują wrażenie, jakgdyby Waszyngton za wszelką cenę zamierzał rozpocząć totalną wojnę gospodarczą, zmierzającą do zupełnego zniszczenia handlu japońsko-amerykańskiego.

Sytuacja jest obecnie tak poważna — kończy korespondent — iż Japonja winna rozważyć kwestję odwołania ze Stanów

Zjednoczonych wszystkich swych przedstawicielstw.

Orędzie premiera japońskiego do Roosevelta.

Waszyngton, 30 sierpnia. Ambasador japoński Nomura — jak donosi Associated Press — doręczył Rooseveltowi osobiste pismo premiera japońskiego.

Ambasador odhyla konferencję z prezydentem Rooseveltem i ministrem spraw zagranicznych Hullem. Wobec przedstawienia prasy odmówił on jakichkolwiek wyjaśnień na temat treści orędzia. Na wyraźne zapytanie, czy orędzie odnosi się do transportów okrętowych odchodzących do Związku Sowieckiego, ambasador odpowiedział, że zdaniem jego temat ten nie był poruszany.

W Waszyngtonie panuje przekonanie, że narazie niema mowy o ponownym spotkaniu prezydenta Roosevelta z japońskim ambasadorem Nomurą. Spotkanie to nie nastąpi w żadnym razie, zanim Roosevelt nie odpowie na orędzie ks. Konoye.

Na temat orędzia zachowują kółka urzędowe w Waszyngtonie głębokie milczenie, nie licząc się nawet z tem, że tego rodzaju

Deklaracja nowego premiera irańskiego.

Teheran, 30 sierpnia. Nowy premier irański Foroughi złożył w parlamencie oświadczenie rządowe, w którym powołał na wstępie, iż kontynuować będzie politykę utrzymywania dobrych stosunków z wszystkimi państwami, zwłaszcza sąsiedzkimi, gdyż — jak wiadomo — Iran jest szczerym zwolennikiem pokoju.

Ponieważ Wielka Brytania i Unja sowiecka podjęły kroki tego rodzaju, iż mogłyby one stanowić zagrożenie pokoju oraz spowodować przelew krwi, zarządza no ze względu na pokojowe zamiary władcy Iranu, iż armja irańska ma się powstrzymać od wszelkiej akcji równoznacznej ze stawianiem oporu.

Roosevelt popierał akcję ang. w Iranie.

Nowy Jork, 30 sierpnia. United Press donosi z Ankary, że ambasador Stanów Zjednoczonych Mac Murray powiadomił tureckiego ministra spraw zagranicznych Saracoglu, że Waszyngton popiera akcję brytyjską w Iranie.

stanowisko grozi szerzeniem się rozmaitych pogłosek na temat zamiarów rządu japońskiego.

Włoski komunikat wojenny.

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Afryce północnej na froncie Tobruku działalność wywiadowcza naszych wojsk i ogień artyleryjski, który był kierowany na nieprzyjacielskie jednostki pancerne i stanowiska. Brytyjskie samoloty dokonały nalołów na Benghasi i Homs, zrzucając bomby. Zraniono kilku rannych i lekką szkodę.

W Afryce wschodniej nieprzyjacielskie próby ataku na reduty Uolcheft i mała twierdza Debarech zostały stłumione w zarodku.

W ubiegłych dniach nasze jednostki marynarki, użyte do poszukiwań na podwodni na morzu Śródziemnym, zatopili cztery nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Wzięto do niewoli kilku jeńców, w tym komendanta jednej z zatopionych jednostek.

Jedną z naszych łodzi podwodnych nie wróciła do swej bazy.

Dźibutti blokowane przez Anglików.

Vichy, 30 sierpnia. Radiostacja w Dźibutti podaje wysokość śmiertelności w tej francuskiej kolonii za pierwszą połowę miesiąca sierpnia, określając ją na 15% w porównaniu z 13,9% w miesiącu lipcu. Cyfry te dowodzą okrucieństwa blokady brytyjskiej. Szkarbat szerzy się w dalszym ciągu.

Cztery brytyjskie łodzie patrolowe i kilka uzbrojonych małych łodzi czuwa bezustannie nad wybrzeżem, nie dopuszczając do jakiegokolwiek przywozu żywności.

Stan zdrowia ofiar zamachu w Wersalu.

Paryż, 30 sierpnia. Na temat stanu zdrowia rannych wskutek zamachu w Wersalu komunikują, że stan Lavala jest zadowalający. Lekarze spodziewają się, że o ile nie zajdą żadne komplikacje, zdrowie natury Lavala zwoyczy.

Natomiast w stanie Marcela Deata zaszło pogorszenie.

Wyroki śmierci na francuskich komunistów.

Paryż, 30 sierpnia. W ramach akcji podjętej przez rząd francuski przeciwko komunistycznym aktom sabotażu w ostatnim czasie, które znalazły drastyczny wyraz w zamachu morderczym na jednego z członków niemieckich sił zbrojnych, władze francuskie przystąpiły do energicznych represji przeciwko czynnikom odpowiedzialnym za te sabotaże.

Specjalne sądy utworzone na podstawie ustawy z 22 sierpnia, wydały we środe swoje pierwsze wyroki. Trzy osoby, w tym jeden Rosjanin, zostały skazane na śmierć. Jak komunikują z miarodajnej strony francuskiej, ogłoszone wyroki śmierci zostały wykonane we czwartek rano.

Sześć dalszych osób skazano na dłuższe kary ciężkiego więzienia. Dwie osoby zostały skazane na kary więzienia.

Australijski premier Menzies ustąpił.

Tokio, 30 sierpnia. Jak donosi Reuters, dotychczasowy premier australijski Menzies ustąpił.

Jego następca został mianowany na wspólnym posiedzeniu australijskiej partji jednolitej i partji chłopskiej dotychczasowy zastępca premiera Fadden.

Samolot wojskowy Kolumbji zaginął.

Nowy Jork, 30 sierpnia. Jak donosi Associated Press z Bogoty w Kolumbji, zaginął trzymotorowy samolot armji kolumbijskiej z 16 ludźmi załogi.

Liczne samoloty podjęły poszukiwania nad terenami zarosłymi gęstym lasem dziewiczym, nad którymi ostatnio znajdowała się zaginiona maszyna.

Sylwetki artystów

Jan Rakowski.

Kraków, 30 sierpnia.

Kilka niezwykle pod względem artystycznym udanych koncertów zwróciło uwagę opinii publicznej na Jana Rakowskiego, wybitnego altistę i członka orkiestry Filharmonii. W grze jego zwraca uwagę bardzo poważne i głębokie podejście do muzyki, jak również bardzo wysoki poziom techniczny.



Z muzyką zapoznał się Jan Rakowski bardzo wcześnie, bo mając 9 lat zaczął się uczyć gry na skrzypcach. Potem studiował w Krakowie u prof. K. Wieruchowskiego, a studia swe ukończył w Poznaniu u dyr. Z. Jahnkego. Zainteresowania Rakowskiego kierują się jednak szybko w stronę altówki i w tym zakresie uzyskuje szybko wysoki poziom. W r. 1922 został już zaangażowany do orkiestry operowej i symfonicznej w Poznaniu, w której był koncertmistrzem. Jako solista występował w tym okresie w koncertach symfonicznych, wykonując m. in. na altówce Mozarta — Symphonie Concertante, Berlioz — Koncert h-moll oraz na violi d'amore koncerty Vivaldiego, Stamitz'a i Poradowskiego. Koncerty te zyskały mu powszechne uznanie publiczności oraz bardzo pochlebną krytykę.

Pozatem Rakowski bierze udział w szeregu koncertów szkolnych i kameralnych, a jego występy w rozgłośni radiowej, transmitowane na cały kraj, cieszyły się wielkim powodzeniem.

W r. 1933 Rakowski został zaangażowany do Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, gdzie prowadził klasę gry skrzypcowej i na altówce, oddając się z zamiłowaniem pracy pedagogicznej. Wypadki wrześniowe spowodowały przeniesienie Rakowskiego do Krakowa, gdzie, we wrześniu 1940 r. został zaangażowany do Filharmonii w Krakowie. W styczniu 1941 wykonał w ramach koncertu Filharmonii wraz z Władysławem Wochniakiem (skrzypce) — Mozarta Symphonie Concertante, a koncert ten został przyjęty niezwykle owocnie przez liczną zebraną publiczność. Ponadto Rakowski wystąpił na kilku koncertach w Domu Plastyków zarówno

no jako kameralista (trio Mozarta), jak i jako solista na violi d'amore.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że Rakowski jest w chwili obecnej u nas jedynym bodaj muzykiem, który gra na violi d'amore. Starodawny ten instrument został całkowicie zarzucony i trzeba było wiele pracy i trudu aby odtworzyć samodzielnie, bez jakichkolwiek wzorów, utwory słynnych mistrzów XVII i XVIII stulecia. Mimo piętujących się trudności Rakowski zdołał problem ten znakomicie rozwiązać, jak o tem mieliśmy się sposobność przekonać podczas jego dwóch koncertów. W koncertach tych Rakowski udowodnił, że nie tylko opanował grę na violi d'amore pod względem technicznym, ale także potrafił oddać ten wyjątkowy styl epoki, w której dominującym instrumentem była właśnie viola.

W całokształcie swej działalności muzycznej, pedagogicznej i koncertowej Rakowski zdobył sobie powszechne uznanie i podziw, na co sobie w zupełności zasłużył.

Wielki wieczór baletowy.

Pełny sukces warszawskiego teatru „Nowości“.

(d) Kraków, 30 sierpnia.

Miłem urozmaiceniem sezonu teatralnego w Krakowie był gościnny występ zespołu baletowego warszawskiego teatru „Nowości“. Jeśli chodzi o okres wojenny — występ ten był pod każdym względem nowością i atrakcją, gdyż jak dotychczas, nie widzieliśmy w Krakowie imprezy baletowej, zorganizowanej na większą skalę.

Wieczór baletowy był wielką rewją tańca, opracowaną wzorowo nie tylko w zakresie samej sztuki choreograficznej, ale uwzględniającą wszystkie wymagania, stawiane imprezie teatralnej, skutkiem czego dwie godziny spędzone w teatrze, dostarczyły widzom wielkiej sumy wrażeń artystycznych, bawiąc, entuzjasmując, a nawet porywając publiczność.



Stanisława Selmówna

Wśród zespołu na pierwsze miejsce wysunęła się primaballerina Stanisława Selmówna. Płynność ewolucji, ich muzyczność, doskonałe wyczuwanie rytmu i zdolność scenicznego oddania tańca, składyły się na piękną całość. Dwa walce (valse triste i walc klasyczny), jak i oryginalna rymaska para, oraz piękny obraz finałowy, a zwłaszcza słowny taniec słowiański były próbami talentu najwyższej jakości.

Doskonale również wypadł występ Olgi Glinkówny, której specjalnością był charakterystyczny taniec nastrojowy. W tańcach takich, jak Carmeniada, powrót cyganki, błękitna serenada, uwytkulili się temperament artystki, zdolny do oddania wzruszających wprost motywów tanecznych.

Temperamentem zabłysła również młodziutka tancerka Henryka Stankiewiczówna, której każdy występ był szczególnie życzliwie witany przez publiczność. Prężność, zwinność, pełne uroku zapamiętanie w tańcu i ekspresja dramatyczna musiały przemówić do każdego widza. Groteska „porwanie lalki“, tango „Jalousie“, jak i udział w numerach zespołowych dowodziły, że młoda ta artystka osiągnęła już bardzo wysoki poziom, który pozwala wróżyć jej piękną przyszłość.

Do poziomu tej trójki czołowych tancerek dołączyły i pozostałe artystki. Wanda Jędrzejkówna podobała się przez swoją żywiołowość i temperament taniec węgierski i tyrolski, Natalia Zukow imponowała płynnością ewolucji i wyczuwaniem sytnacji scenicznych, podczas gdy Stanisława Perzanowska budziła ogólny podziw

żywołnością i młodzieńczym urokiem rozwiązywania problemów tanecznych.

Trójka tancerzy reprezentowała również bardzo wysoki poziom. Baletmistrz Ostrowski dał się poznać nie tylko jako autor bajecznych kompozycji, pełnych życia i temperamentu, ale również jako wykonawca najlepszej klasy. Dał on próbę wszechstronności swego talentu, gdyż obok porywających tańców ludowych, jak Carmeniada, taniec węgierski, słowiański, tyrolski, hawajski, przedstawił nam kompozycje nastrojowe (tanga, powrót cyganki itd.), klasyczne (rymska para, walc klasyczny, etuda w wykonaniu Wolińskiego), wykazując również umiejętność w operowaniu efektami zespołowymi, które zdobyły sobie ogólny poklask w scenach finałowych.

Kompozycje te stoją pod znakiem tej samej żywiołowości, jaką demonstruje nam w tańcach układu baletmistrza Ostrowskiego — tancerz Ostrowski. Tańce te są czemś w rodzaju bajecznego pokazu ogni sztucznych, zaskakujących widza coraz to innymi oryginalnymi efektami.

Tendencje artystyczne baletmistrza Ostrowskiego wyczuł, zrozumieli i odpowiednio uwzględnił w produkcjach tancerze Tadeusz Woliński i Kazimierz Maciaszek. Poprawność wykonania szła tu o lepsze z młodzieńczą żywiołowością i entuzjazmem.

Niemalby udział w sukcesie zespołu ponosi orkiestra kameralna pod batutą kapelmistrza Jerzego Sillicha, która przyczyniła się do tego, że cały wieczór stanowił zwarte w sobie, interesujące i oryginalne widowisko. Na specjalne wyróżnienie zasługuje skrzypce p. Myszkowski, którego solowe produkcje stały na bardzo wysokim poziomie koncertowym i zdobyły mu ogólne uznanie i poklask. Doskonałym był również pianista p. Bacewicz.

Przeprowadzenie bardzo bogatego programu, zawierającego aż 17 punktów w ciągu dwóch zaledwie godzin, daje pojęcie o tempie przedstawienia, które nie pozwala się widzowi nudzić. Program ten jest doskonale ułożony, dając widzowi coraz to nowe wrażenia. Wszystkie obrazy uderzają swoją barwnością i efektywnością. W każdym z nich widać starania o najwyższy poziom, uwieczniony pełnym powodzeniem. Doskonale dobrane kostiumy, przy świetnym rozwiązaniu scenicznym ewolucji przyczyniły się do efektu. Z obrazów tych trudno którykolwiek wyróżnić, gdyż wszystkie zasługują na pełną pochwałę.

Wieczór ten w całej pełni zasługuje na nazwę wielkiego i dyrektora J. Kamienobrodzkiego należą się słowa uznania za pokazanie Krakowowi tak dobrze postawionej imprezy. Baletmistrz Ostrowski, wraz z całym zespołem, zdobył sobie za jednym zaniem wielką popularność wśród



publiczności krakowskiej. W całości jest to impreza, którą warto zobaczyć.

Doskonali ten zespół baletowy wystąpi jeszcze trzykrotnie, a to dzisiaj, tj. w sobotę o godz. 19 i jutro w niedzielę o godz. 16.30 i wieczorem o 19 w Starym Teatrze.

KRONIKA

Ważne dla młodzieży szkolnej.

Kraków, 30 sierpnia. Wpisy do Publicznej Kupieckiej Szkoły Zawodowej (Dokształcającej) odbywają się codziennie od 10 do 13 w Sekretariacie Szkoły, ulica św. Jana 7 (Klasztor PP. Prezentek).

Ochotkowemu wpisowi do szkoły podlega wszystkich młodzież (chłopcy i dziewczęta) do ukończenia 18 roku życia, która jest zatrudniona w sklepach i wszelkich biurach.

Nadto może wpisać się do szkoły młodzież, która jeszcze chwilowo nie pracuje, zamierza jednak w czasie trwania nauki szkolnej wstąpić do nauki lub praktyki kupieckiej albo biurowo-handlowej. Do wpisów należy zgłosić się natychmiast.

Najbliższe koncerty

Kraków, 30 sierpnia. Dzisiaj, t. j. w sobotę 30 sierpnia o godz. 18.30 odbędzie się w sali koncertowej Domu Plastyków koncert znanego tenora Wojciecha Dzieduszyckiego. Akompaniuje Halina Ekierówna. Koncert ten zostanie powtórzony jutro, t. j. w niedzielę 31 sierpnia o godz. 12 w kawiarni „Pani“ przy akompaniamencie prof. A. Leniewskiego.

Wielkie zainteresowanie w kołach muzycznych wzbudziła zapowiedź urzędzenia wielkiego recitalu fortepianowego prof. Franciszka Łukasiewicza w Starym Teatrze. Recital ten odbędzie się w dniu 14 września, przyczem na uwagę zasługuje fakt, że prof. Łukasiewicz grać będzie na wspaniałym fortepianie koncertowym „Steinway'a“, który niedawno tam nadszedł z Hamburga do Krakowa. O szczegółach koncertu doniesiemy niebawem.

Kronika żałobna.

(Jo). Kraków, 30 sierpnia. W ostatnich dniach zmarł w Krakowie: Prof. Ludwik Młynek, kmię z Sierczy, lat 78; Tadeusz Szczerbaniuk, lat 17; Petrusell Władysław, lat 55; Car Stefanja, lat 46; Jęziorowska Marja, nr. 6/8 1941; Złóć Tadeusz, ur. 7/3 1941; Suder Stefania, lat 21; Aleksander Tjurin, lat 71.

(Jo) SPADŁ ZE SCHODÓW Bronisław Hadulski, lat 68 i złamał sobie prawą nogę. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, został przewieziony do szpitala św. Łazarza.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi naszej Najukochańszej i Drogiej Matce

Annie ze Smokowskich

WARCHOMY

układamy tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać“

DZIECI.

Plamy na słońcu.

O małżeństwie kursują różne mniej lub więcej prawdziwe opowieści, że kto się ożeni, ten się odmieni, żona dobrana od Boga dana itd. Jednym słowem dobra żona to niczym rondel miedziany „wypukowany“ na świetło i błyszczący się wszystkimi blaskami.

Wychodząc od tego właśnie rondla, pozwolę sobie dać tej mławce tytuł „plamy na słońcu“, gdyż coś w życiu bardziej przypomina słońce w tem pospolitem, burzliwym pojęciu, jak nie rondle?

Ala do rzeczy. Otóż i ja przez dłuższy czas znosiłem moje szczęście, jak przystoi na człowieka dobrze wychowanego. Pewnie, że jednak raz okazało się, że małżonka zamierza mi zrobić niespodziankę. Oddawna irytowały ją pozostałości t. zw. kawalerskie w postaci niespalonych listów od b. przyjaciół, postanych, jak to mówią „w duraki“ lub też dużej ilości brudnych chustek do nosa, kołnierzyków, również nie przeszedłszy czystości itp. rzeczy. Musiałem wyjechać na kilka dni i te to chwile wykorzystała moja żona do zrobienia gruntownego porządku.

Gdy po kilku dniach przyjechałem, byłem rzeczywiście ośniony. Pojęcie ośnienia niekoniecznie musi być pozytywne, może być też negatywne, np. bandyta jest ośniony, gdy dostał od policjanta gumową pałką po głowie, jest ośniony obywatel, gdy każą mu zapłacić po raz drugi zapłacony już podatek itd. Mieszkanie rzeczywiście wyczyszczone było jak pudełko, wszystko pochowane, wszystko pod kluczem, wszystko ułożone, posegregowane, zliczone itd. Nawet pajęczyny zostały wciągnięte do rejestru jako „remanent domowy“, czyli jako „ruchomości“. Porządek i ład wzorowy, poprostu pedantyczny.

Feleton nie byłby kompletny, gdybym dla zachowania choćby tradycji nie wspomniał o moim biurku. I tam oczywiście wszystko było pięknie poukładane, oczyszczone, posegregowane. Każdy biurowy, kancelista w XIV stopniu służbowym raczej by zacierał.

I ja również zacierałem rączki: z zimna, bo było nienapalone w piecu i strasznie zimno. Gorzej przedstawiała się rzecz ze

rując się swoistą logiką, właściwą tylko jej pić, pochowała rzeczy indywidualnie, nowoczesnie, nie szablonowo. I tak znalazłem przypadkiem północny moje w kredensie. Zapytana, dlaczego tak a nie inaczej, oświadczyła, że celem zmylenia ewentualnego złodzieja, który przecież w kredensie nie będzie szukał północy, które są dziś takie drogie. Zgodziłem się, że w tem szaleństwie było śdziebko prawdy i logiki. Bieliznę pochowała do koszy z książkami, również pod pretekstem, że takie cenne rzeczy należy zabezpieczyć przy pomocy znanego u zwierząt „mimikry“. I tu musiałem się zgodzić. Futra i palta cięższe powędrowały do spiżarni, która również w dzisiejszych czasach, a przynajmniej w takim skromnym domu, jak mój, nie robi wrażenia, aby obfitować w towary. A przeto — tłumaczyła mi żona — ukrycie tych rzeczy w spiżarni dezorientuje mole, które nie wiedzą, gdzie szukać swoich ulubionych potraw. Jakkolwiek wydawało mi się to wszystko dosyć dziwne, ale musiałem nienawolens akceptować.

Po dłuższej inspekcji mojego mieszkania okazało się, że niema rzeczy, aby była na swoim miejscu. Wszystko było inaczej: książki powędrowały do kosza z bielizną, bielizna do biblioteki, drobne zapasy żywnościowe do serwaniki, w której dotychczas przeżyły swe porcelanowe ciała „vieux saksy“ stare Wiednie i Berlino oraz Korce, Baranówki itd. Wszystko było przeinaczone, znalezienie każdego drobiazgu było zadaniem, wobec którego zadanie z trzema niewiadomymi było poprostu furda. Gdy musiałem wyszukać kartkę papieru, zdawało mi się, że rozwiązuję zapomniane dawno twierdzenie Pitagorasa lub mam obliczyć binom Newtona.

Ala jestem człowiekiem zgodnym: pomyślałem sobie, że jeżeli przemówię do całego świata, jeśli zachodzą takie obrazy zmiany, jeżeli żydzi są wszędzie, toż nie w Palestynie, to w końcu i moje mieszkanie może wyglądać trochę niesamowicie. A zresztą w każdym obiedzie może być pewna logika i wtedy nawet obied jest w porządku. Tutaj jednak w moim mieszkaniu tej logiki nie było. Wszystkie rzeczy były w niewłaściwym miejscu, tylko jedna żona była łatwo do znalezienia, bo poprostu siedziała w mieszkaniu.

Dopiero po chwili dłuższego namysłu doszedłem do przekonania, że była logiczna,

bo i ona nie była we właściwym miejscu. Z czego wniosek, że kobiety mimo wszystkie pozory są logiczne!

XEREZ.

Krok od prawdy.

W związku z poruszoną przez nas sprawą, czy kobietom zawsze i wszędzie należy ustępować miejsca, utrzymaliśmy z kół Czytelników następujące uwagi:

Istotnie ciekawy problem! Czy mężczyźni mieli kiedykolwiek choćby mikroskopijną odrobinę słuszności, zabierając głos w sprawach porządku publicznego-społecznego? Z pewnością nigdy! — jeżeli „wolne“ od egoizmu kobiety wyszydzą z fanatycznym sarkazmem i przy użyciu obcych wyrazów (dla spotęgowania wrażenia) tę „domniemaną“ ich zdolność.

Z wykwinną pedanterią swej „uczoności“ na czele piętnuje piękna zapewne autorka „rewelacyjnego rezonansu reumatycznego u starszych, złośliwych panów“ ich „nieuczadnione“ pretensje do rodzaju żeńskiego.

Zgryźliwi, podagryczni starcy — lecz nie przesłanki sztucznej francuszczyzny ubiegłych stuleci, ani wyszukanej formami „wykwintnego“ wyrażania się na sposób czysto „nowoczesny“ — patrzą jednakże mimo wszystko dość trzeźwo na zagadnienia dnia codziennego.

Wymagowana wyobraźnia kobieca przy współudziale frazeologii pierwszeństwa, naiwne go uporu i do ostatnich granic posuniętej mądrzej napawania się uległością swych ofiar rodzaju żeńskiego, — mogły jedynie skłonić autorkę do zakwestjonowania słuszności pana XY, jeśli chodzi o zasadnicze ogniwo sprawy.

Ala o jednostronną ocenę, o egoistyczne zapamiętywanie się na zagadnienia dzisiejszego życia nie można przecież posadzać obyczajnych formalnie obowiązkiem kobiet! One — o zgrozo — już dwa lata muszą naprawdę walczyć o byt w jednym szeregu z mężczyznami. A poza burzeniem porządku publicznego nie aduje im się już więcej — jak przed wojną wymigiwać od pracy. Wtedy na to miejsce spędzały się przyjemnie czas na świeżym powietrzu, przyjeżdżając, dancinacze etc. — podczas, gdy kochali ofiarę rodzaju żeńskiego musiał zabiegać o wszystko, nawet o odpowiednią osobę do wychowywania dzieci, nie mówiąc już o kucharce i pokojówce.

Dziś się panom dzieje krzywda. Ale czy nie

jest to samo przez się zrozumiałe? Jest przecież czego żałować.

Dlatego z pasją niepowściągliwego egoizmu usiłuje się narzucić społeczeństwu przekonanie, że to tylko kobiety ponad siły pracują, więc należy im te pracę ułatwiać. Natomiast mężczyźni — „niezdolne, beznymne lajdaki i próżniaki“ — tępią z całą bezwzględnością swego subiektywizmu każdy odruch „słabości“ kobiecej. Przecież mężczyźni nie potrzebnie pracować. Gdzieżby się on tam trzusił! — Poco? On siaduje z otwartymi ustami na ławce w parku, a złoćki siępiją się z błękitu wprost do jego potwornej paszczy każdego pierwszego w miesiącu.

Pamiętajcież więc sobie wygodne kobietki, że jeśli wam nawet przypadło w udziale zostać matkami, to spoczywa na was z własnej woli brzemień obowiązków i nie wolno wam narzekać na to, iż nie znajdujecie czasu na przyjemności. Wielkie to wyzwanie się, ale niestety konieczność, której niepodobna zmienić. Musicie wytrwać narówni z mężczyznami, starając się nie burzyć najelementarniejszych zasad porządku publicznego. Gdyż w tym wypadku nie przysługuje wam nic więcej ponad prawo równości.

Czyż wiecie naprawdę, że ten i ów mężczyźni w ogonku nie jest więcej jeszcze obciążony pracą od was, a przeto może nawet słabszy, chorowity, ułomny itp. Mieścież sumienie! Bądźcież bardziej ludzkiem! Chociaż czekanie to niewątpliwie ciężka próba cierpliwości, lecz przecież nie padniecie z omdlenia. Natomiast może się wam to przydarzyć, jeżeli spowodujecie rozbicie ładu, tłok i zamieszanie. Pamiętajcież przeto, że narażacie w takim razie na szwank również swoją godność. Czy i to was nie wzrusza? Gdzież więc wasza ambicja kobieca? Nie mogłoby się obejść bez tego wszystkiego kosztem odrobiny dobrej woli, kosztem podporządkowania się sprawiedliwej organizacji?

Taka kolejka byłaby zawsze gwarancją szybkiego załatwienia sprawy dla wszystkich.

Jeśli jednak czas nie pozwala ci zafrasować matką na wyczekiwanie, staraj się inaczej rozwiązać sprawę, a tylko w ostateczności — w wypadku wyjątkowym — użyj owego niesprawiedliwego środka. Jeśli ci się uda — niechże to jednak nie będzie zawiązaniem natogu postępowania się takim sposobem każdorazowo.

A już zupełnie karygodnym, nawszkrozu egoistycznym, niemal obłąkańczym wybrzykiem jest upieranie się, jakoby kobiecie wolno było stać wykorzystywać należną jej w pewnych tylko wypadkach opiekę i pomoc mężczyzny — zwłaszcza, kiedy idzie o porządek.

AR-KA.

Połączenie kolejowe Kraków-Lwów.

Kraków, 30 sierpnia. Od 1 września kursujące dotychczas na linii Kraków-Przemyśl pociągi osobowe do Lwowa i w ten sposób zostanie nawiązane bezpośrednie połączenie kolejowe między Krakowem i Lwowem.

Odjazd z Krakowa nastąpi o godz. 0.16, przyjazd do Lwowa o godz. 9.01. Odjazd ze Lwowa o godz. 20.10, przyjazd do Krakowa o godz. 4.40.

Poza tym od 1 września kursować będzie na linii Przemyśl-Lwów dodatkowa para pociągów. Odjazd ze Lwowa o godz. 9.00, przyjazd do Przemyśla o godz. 11.52, odjazd z Przemyśla o godz. 16.20, przyjazd do Lwowa o godz. 19.20.

Na trasie Kraków-Przemyśl kursowały dotychczas pociągi jedynie do Żurawicy, względnie do Przemyśla niemieckiego, od 29 sierpnia wszystkie pociągi dochodzą do głównego dworca w Przemyślu. Między Przemyślem a Lwowem pociągi mogą być narazie używane jedynie przez osoby podróżujące w charakterze służbowym. Dla ruchu ogólnego odświeżenie ten narazie jest jeszcze zamknięty.

Rozbudowa wodociągów we Lwowie.

Lwów, 30 sierpnia. Jak donoszą ze źródeł niemieckich, projektuje się obecnie rozbudowę wodociągów we Lwowie. Przez wzgląd na wielkie zapotrzebowanie wody, mają być założone nowe instalacje wodociągowe, które obejmować będą wszystkie dzielnice miasta, dotychczas nie posiadające wodociągów.

Ilość punktów doprowadzających wodę do miasta ma ulec także zwiększeniu. W ścisłym związku z zapotrzebowaniem wody pozostaje jednakże śmiślny projekt, który obecnie jest poważnie rozpatrywany. Woda kanalizacyjna, oczyszczona z odpadków i wielokrotnie filtrowana, ma być użyta dla celów nie wymagających specjalnych warunków higienicznych. Użycie tej wody w odpowiednich wypadkach, w miejsce wody nadającej się do picia i gotowania, w znacznym stopniu ułatwi gospodarstwo wodną — miejską.

Praktycznie te projekty niewątpliwie zostaną wkrótce uchwalone i obszernie opublikowane.

Dwie katastrofy kolejowe.

Warszawa, 30 sierpnia. Na linii elektrycznych kolei dojazdowych Warszawa-Pruszków, motorowy Marcinia, zamieszkały w Warszawie przy ul. Żytniej 14, zgubiwszy gdzieś na trasie kłosa od lokomotywy, wbrew przepisom służbowym udał się na zapasowej lokomotywie na jego poszukiwanie.

W międzyczasie na linie, którą udał się Marcinia, wjechał pociąg elektryczny, jadący z Warszawy do Włoch. Kto Wiktorzyn pociąg warszawski prowadzony przez maszynistę Kawę (Pruszków), najocheńszy na jadącego bez świateł Marcinia. Na skutek zderzenia, pomosty obu wagonów zostały zupełnie zniszczone, a obaj motorowi ciężko ranni. Pasażerowie jadący w pociągu warszawskim na szczęście nie doznali większych obrażeń.

Marciniak i Kawę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Warszawie. Dochodzenia w celu ustalenia winnych w toku.

W piątek o godz. 3.30 wydarzyła się katastrofa kolejowa w pobliżu miejscowości Dąb Wiołko; nadchodzący z Mińska Mazowieckiego pociąg osobowy wjechał na pociąg towarowy, przyczem zostały rozbite trzy ostatnie wagony pociągu towarowego. Skutki zderzenia okazały się fatalne, gdyż 30 osób zostało zabitych, a 70 odniosło rany.

Utworzenie obowiązkowych szkół zawodowych.

Kraków, 30 sierpnia. Po myśli rozporządzenia Generalnego Gubernatora o szkoleniu zawodowców, z dnia 29 kwietnia 1941 roku, wszystkie młodzież obowiązkowo uczęszczająca do obowiązkowej szkoły zawodowej.

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 lipca br., jest więc z nowym rokiem szkolnym, t. j. od 1 września br. pierwszy raz w zastosowaniu. Dotychczas istniały t. zw. dokształcające szkoły zawodowe, do których uczęszczała młodzież pracująca w zawodzie, a więc przede wszystkim taternicy, w rzemiośle, przemysle i handlu. Obecnie z wykładów obowiązkowych szkół zawodowych korzystać będzie wszystkich młodzież obojga płci w wieku od 14—18 lat, niezależnie od tego, czy pracuje w jakimkolwiek zawodzie, czy też jest bez pracy zawodowej. Zwolnieniu z tego obowiązku podlegają tylko ci młodociani, którzy uczęszczają do innych szkół zawodowych, lub u których Nadzorca Władza Szkolna uzna, że dotychczasowe wykształcenie czyni zbędnym korzystanie z obowiązkowej szkoły zawodowej.

Publiczne obowiązkowe szkoły zawodowe zorganizowane zostały w ciągu ostatnich dni we wszystkich większych miastach Generalnego Gubernatorstwa i obecnie rozpoczęły się zapisy uczniów.

Rolnicza szkoła żeńska w Łyszkowicach.

Miechów, 29 sierpnia. Zawodowa szkoła rolnicza, żeńska w Łyszkowicach, gminie Koniusza, powiatu miechowskiego, z dniem 1 września br. rozpoczyna nowy rok szkolny.

Jest to jedyna szkoła zawodowa rolnicza na terenie powiatu miechowskiego, która przygotowuje żeńską młodzież wiejską w zakresie prowadzenia wzorowej gospodarki na wsi. Tak budynek, jak i całe gospodarstwo są własnością Związku Gmin Powiatu Miechowskiego.

Opłata za utrzymanie w internacie szkolnym wynosi 100 zł miesięcznie. Pierwszeństwo w szkole mają kandydatki z powiatu miechowskiego, a w miarę wolnych miejsc z sąsiednich powiatów. Kurs trwa jeden rok.

Program obejmuje zarówno teorię, jak i praktykę. W ubiegłym roku szkolnym opuściło szkołę 40 absolwentek, przynosząc pod własne strzechy duży zasób wiadomości i przyczyniając się tym samym do ulepszenia prowadzenia gospodarstwa domowego.

Przegląd filmowy.

Przygody łazików.

(Dr. K.) Kino „Apollo” wyświetla obecnie świetną „artyściezno-kryminalną” komedię p. t. „Przygody łazików”. Czołowe role odtworzyli w niej artyści Mady Rahl, Carola Hühn i znakomici komicy Johannes Heesters i Rudi Godden, którzy wystąpili w podwójnej roli.

Na treść filmu składają się przygody dwu przyjaciół (malarza i aktora), którzy celem wygrania zakładu robią sobie dziesięciodniową wyprawę „w nieznane”, bez jakiegokolwiek uprzedniego przygotowania. Równocześnie dwóch „niebieskich płaszczy” udało im się do „wypożyczenia” sobie paszportów artystów. Cała więc akcja, od początku do końca toczy się pod znakiem quid pro quo, obfitując w komizm i dobre pomysły sceny. Znaczną część akcji rozgrywa się na donie natury, wśród malowniczych, nieczajnych okolic, lasów i pól. Program uzupełniają dobra muzyka i wesołe, melodyjne piosenki.

Granica.

Dokonał przeróbki filmowej z dobrej powieści w ten sposób, aby myśl przewodnią utworu literackiego nie została spoznana, a prztem sztuka odpowiadała wymogom, jakie stawia się filmowi, nie jest rzecz łatwą. A jednak dokonano tego w filmie p. t. „Granica”, wyświetlanym już drugi tydzień w kinie „Wanda”, a osnutym na tle powieści Zofii Nałkowskiej.

Konflikt filmu wydawać się może codziennym: biedna dziewczyna, której zaufania nadużyto, aby

potem porzucić ją jej własnym ławci, niecodziennym robi go jednak doskonała gra artystów „a mianowicie Leny Żelichowskiej w roli młodej, skrzywdzonej dziewczyny i Jerzego Pichalskiego w roli uwodziciela. Film ten posiada głębokie znaczenie społeczne, jest on protestem przeciwko przekształcaniu granicy moralności i etyki, którego dokonuje się aż tak często czy to z lekkomyślności, czy świadomie i zbrodniczo. Film pozostawia głębokie wrażenie, do czego przyczynia się gra wszystkich artystów, a więc obok wymienionych Elżbiety Błaszczykiewicz, Bogusława Samberskiego i Mieczysława Cwiklińskiego.

Bel-Ami.

Melodijna komedia wystawia obecnie kino „Volecha”, a mianowicie film „Bel-Ami”. Jest to film, w którym widzimy całą galerię kobiet na tle życia paryskiego, w którym miłość i polityka, interes i patriotyzm zmagają się dookoła młodego człowieka, pragnącego wypłynąć na szersze wody życia. Akcja rozgrywa się na tle wspaniałych salonów. Na podkreślenie zasługuje gra Ogi Czechowej, która rolę bohaterki filmu ujęła w sposób nie pozbawiony finezji i czaru, jakie cechują wielką artystkę. Muzyka, taniec i śpiew składają się na miłą całość, która utrzymuje widza w pogodnym i pełnym humoru nastroju.

Serca na rozdrożu.

Mimo pozornej demokracji społeczeństwa ciągle jeszcze nakładamy na ślady konwenansów, które stają na przeszkodzie młodym ludziom przy realizacji ich planów. Taki właśnie przykład mamy

Przewielebnemu Duchowieństwu, oraz wszystkim P. T. Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

SP. FRANCISZKA ZAGZKA

serdeczne podziękowanie tą drogą

RODZINA.

w filmie p. t. „Serce na rozdrożu”, wyświetlanym obecnie w kinie „Sztuka”. Serca młodych, znalazły się w takiej sytuacji, stoją na rozdrożu — z jednej strony poczucie przynależności do pewnej sfery, z drugiej zaś miłość. Próba ratowania sytuacji przebiegała niezwykle nieudanie, gdyż szczerze i otwarcie młoda kobieta sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu sprawy, pomijającemu jej godność. Zawziętość obydwóch stron gromi poważniejszym konfliktem, lecz likwiduje go staruszka prababka, która w całym towarzystwie okazuje najwięcej zrozumienia dla życia. Film jest bardzo życiowo ujęty, a uroku dodaje mu doskonała gra młodej Magdy Schneider.

W podróży poślubnej.

Tragiczny moment przeżywa młoda kobieta, która w podróży poślubnej przekonuje się, że inna kobieta posiada prawa do jej męża. Cóż jej czynić? Wpadła! Poprostu wykorzystuje chwilę i opuszcza swego co dopiero poślubionego męża, aby na łonie matczynej przetrwać to wielkie rozczarowanie, które spotkało ją u progu jej życia. Natura daje jej lekarstwo w postaci młodego mężczyzny, który wpływa na jej nieco zbyt pochopny sąd o mężczyznach, tak, że ostatecznie film kończy się pogodnym finałem. Piękne sceny krajoznawcze stanowią miłą dla oka. Główne role kreują z pełnym powodzeniem Hansi Knecht, Wiktor Sten i Volker von Collando. Ciekawy ten film wyświetlany jest obecnie w kinie „Stella”.

Mamba.

Doskonały film kryminalno-detektywistyczny wyświetlany jest obecnie w kinie „Atlantia”. Jest to film p. t. „Mamba”, którego akcja toczy się w Afryce południowej i na morzu. Chodzi tu o transport bezcennych diamentów, na które czyha szajka złoczyńców. Przez cały niemal film publiczność dopatrzuje się właściwego złoczyńcy w osobie człowieka, który właśnie jest głównym detektywem oznaczającym nad bezpoczciwostwem transportu kosztowności. Stwarza to oczywiście wiele dramatycznych, ale nie pozbawionych komizmu sytuacji. Poszczególne sceny są doskonale wyreżyserowane, tak, że całość filmu jest wyjątkowo ciekawa. Główną rolę detektywa gra doskonały Harald Paulsen, główną rolę kobiecą gra przemilna Marja Andergast.

(Jo) ZNÓW WYPADEK NA TORZE KOLEJOWYM. W sobotę na torze kolejowym w Borku Fałęckim został postrzelony Stanisław Barciak, lat 30, zamieszkały przy ul. Wodnej 211, który doznał rany postrzałowej lewej nogi. Po oparzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., przewieziono go do szpitala św. Łazarza.



VASENOL-puder do nóg należy używać codziennie rano, wieczorem go lekko; wtedy nogi są zawsze suche, elastyczne i odporne.

Vasenol puder do nóg

MIESZKANIA 5-6 pokojowego

poszukuje celem wynajęcia

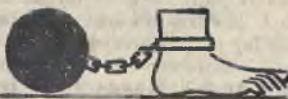
Zgłoszenia — ewent. telefoniczne — do
AUTO UNION A.-G.
Reparaturwerk und Verkaufsbüro
Kraków — ul. Kotłarska 34

STOPY

do skarp — pończoch ze starych cholewek dorabiają zakłady Repasacji Pończoch

„ASTRA”
Starowiślna 22 wejście z Dietla 6052k

PEDICURE



PRZED

Zabieg Zł. 2.50

ATA

PO

Księgowego bilansisty

wiadającego perfektem językiem niemieckim i polskim w słowie i piśmie, obznajomionego przebitkową buchalterią metody Hinza

poszukuje się od zaraz.

Tylko pisemne zgłoszenia prosimy kierować do Steyr-Daimler-Puch, Vertriebs A.-G. Kraków, A. Hitler-Platz 17.

POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELSTW

poważnych firm, względnie finansuje produkcje dobrze sytuowane Towarzystwo Handlowe, posiadające rozległe stosunki, sprawny aparat administracyjny, składy i reprezentacyjny lokal handlowy w centrum Warszawy. — Oferty szczegółowe kierować: „BOYAR” Warszawa — Krakowskie Przedmieście 9. 6002k

NOWO OTWARTY
SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH, SZKŁA I PORCELANY
ST. STANOWSKA — Kraków, Grodzka 59. Telefon 189-41

posca: naczynia aluminiowe, wagi, kasetki stalowe, nakrycia stołowe, brzozy, szczyrki, nożyczki, termosy, banki i t. p. oraz szkło i porcelana. 37214

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH

Dr. JAUGUSTYN Stanisław

ordynuje w godz. od 3 do 5 po południu w Krakowie, ul. Sławnowska 20, I. p.

Kancelaria

Adw. Dr. Z. BREMA

z ul. Basztowej 10 przeniesioną na Grodzką 48, I. p. m. 21. Telefon czasowo nieczynny.

Zabawki

tanio dla kramarzy

Hurt — Warszawa, Marszałkowska 103-84. — Wysyłamy za pobraniem. 6099k

I kocioł parowy

stojący, powierzchnia ogrzewanej 6—8 m², z kompletną armaturą i pompą, nadany do uruchomienia. — kupi natychmiast: Wilhelm Golec, warsztat miedziarny i żelazno-kutlarski, Kraków — Zielna 18.

Potrzebni

1 stolarz
1 malarz
2 robotnicy

Zgłoszenia: Hausmeister Zeitungsverlag
Krakau-Warschan ul. Wielopole 1.

DO KASYNA

poszukuje się do obsługi

dwie młodsze panienki

Początki języka niemieckiego wymagane. — Zgłoszenia z życiorysem w języku niemieckim oraz fotografią kierować do Gońca Krakowskiego pod „Nr. 6061 k

Poszukujemy

z najbliższym terminem przystąpienia do pracy

Mistrza owczarni

do kłody leżącej około 200 owiec (matek). Dobry mieszkaniec, deputat oraz wynagrodzenie pieniężne wg. porozumienia się. Zgłoszenia w języku niemieckim z odpisami świadectw kierować prosimy do Jnterverwaltung Rozwadoń nad Sanem. 6068k

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe

POSZUKUJE

do swych zakładów

ogrodniczych i gospodarczych doświadczonych

mistrza-ogrodnika

na kierownicze i odpowiedzialne stanowisko. Znajomość języka niemieckiego wymagana. Mieszkanie służbowe w budowie. — Zgłoszenia z podaniem jak najwcześniejszego terminu wstąpienia, odpisami świadectw, referencjami i żądaniem wynagrodzenia kierować do: F. W. M. 101, Mielec über Krakau II, Postlagernd. 6015k

Agentów

dzielnych, zaprowadzonych w branży chemiczno-gospodarczej na Kraków, oraz Gubernię poszukuje fabryka chemiczna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 37870”.

POSZUKUJE SIĘ OD ZARAZ stenotypistki

biegłej w stenografii niemieckiej i piszącej biegle na maszynie, znającej perfektem język niemiecki i polski. Osobiste zgłoszenia w Eichdirektion, Kraków, Krupnicza 11.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

dotyczy godzin otwarcia sklepów i miejsc sprzedaży.

1) W ostatnim czasie stwierdzono, że nie przestrzega się zgola godzin otwarcia sklepów i miejsc sprzedaży ustalonych obwieszczeniem Stadthauptmann'a z 28 stycznia 1941. Wobec tego przypominam niniejszym odnośnie zarządzenie i zaznaczam z naciskiem, że niestosowanie się do powyższych przepisów — za takie uważa się nie tylko otwieranie na zbyt długi okres czasu, lecz także nie dość weczesne otwieranie i przedwczesne zamykanie sklepów lub miejsc sprzedaży — ulega karze pieniężnej do 1.000 zł, a w razie nieściągalności karze aresztu do trzech miesięcy.

2) Równocześnie zarządzam, że od dnia 1 września 1941 mogą sprzedawać:

a) niemieckie piekarnie i miejsca sprzedaży pieczywa oraz mleczarnie i miejsca sprzedaży, które mają na składzie wyłącznie mleko i jego wytwory

od godz. 7 do 8 i od godz. 13.30 do 15, b) wszystkie inne niemieckie sklepy żywnościowe, w szczególności sklepy rzeźników i miejsca sprzedaży wyrobów mięsnych, sklepy z drobiem, dziczyzną i rybami, sklepy kolonialne i sklepy z jarzynami

od godz. 8 do 10 i od godz. 13.30 do 15 wyłącznie Niemcom, zaopatrzonemu we wykazy, natomiast nie ich polskiemu personelowi.

Niestosowanie się do tych przepisów ulega karze, jak wynika z ustępu I. l.

Kraków, dnia 29 sierpnia 1941.

Delegat Szefa Okręgu dla miasta Krakowa
R. Pavlu

OBWIESZCZENIE

Delegata Szefa Okręgu dla miasta Krakowa

w sprawie rozdziału środków żywności i artykułów gospodarczych dla nie-niemieckiej ludności.

W tygodniu od 1 do 7 września 1941 wydaje się we właściwych sklepach rejonowych:

Chleb:

a) dla ludności aryjskiej na odcinki B 1, 2 i 3 normalnych kart żywnościowych, oraz na odcinek B 1 dodatkowych kart żywnościowych II.

b) dla żydów, zamieszkałych na obszarze przyłączonym do miasta, na odcinki B 1, 2 i 3 żydowskich kart żywnościowych.

Ilość i cena, jak dotychczas.

Margaryna: na odcinek N 18 dodat-

kowych kart żywnościowych II po 125 gramów w filialnych sklepach Małopolskiego Związku Mleczarskiego przy ulicach: Długiej 27, Rakowickiej 2, Sienkiewicza 2, Kalwaryjskiej 6, Miodowej 28a, Grzegorzewskiej 4, w sklepach Mleczarni Związkowej przy ul. Krowoderskiej 22 i Rakowickiej 17, oraz w sklepie Hildegardy Godyń przy ul. Kościuszki 30, po cenie zł. 5 za 1 kg.

Mięso: po 200 gramów na osobę a) dla ludności aryjskiej zamieszkałej w dzielnicach miasta VII, VIII, IX i X na sierpniowe odcinki F 20 i 21 normalnych kart żywnościowych.

b) w tych samych dzielnicach miasta zamieszkałym posiadaczom dodatkowych kart żywnościowych II na sierpniowy odcinek N 22 — po cenach urzędowo ustalonych.

Jaja:

a) na odcinek N 43, normalnych kart żywnościowych po 3 sztuki na osobę.

b) na odcinek N 19 dodatkowych kart żywnościowych II po 2 sztuki — po cenach zł. 0,12 za sztukę II-giej sorty, względnie zł. 0,14 za sztukę I-szej sorty.

Świece: uprawnionym do poboru naf-

ty gospodarstwom domowym, oraz posiadaczom lokali przemysłowych, w okręgach miasta I—VI, (bez dzielnic przyłączonych) na drugą część odcinka sierpniowego karty naftowej, po 12 sztuk, w cenie zł. 1.50.

Mydło do golenia: mężczyznom aryjskim, powyżej 26 lat, zamieszkałym na terenie starego Krakowa, na osteplowany odcinek N 53 normalnych kart żywnościowych po 1 kawałku w cenie 1 zł.

Kraków, dnia 28 sierpnia 1941.

Delegat Szefa Okręgu dla miasta Krakowa
Pavlu

OBWIESZCZENIE

Delegata Szefa Okręgu dla m. Krakowa dotyczy: postoju dorożek.

Od 1 września 1941 urzędują się po prawej stronie ul. Rajskiej w kierunku ulicy Karmelickiej postój dla czterech dorożek. Kraków, dnia 26 sierpnia 1941.

Delegat Szefa Okręgu dla miasta Krakowa
R. Pavlu

Kącik filatelistyczny.

Przed nowym sezonem.

Kraków, 30 sierpnia. Sezon filatelistyczny rozpoczyna się co roku z chwilą ukazania się nowego katalogu, który zbiera dokładnie cały materiał, jaki pojawił się aż do bieżącego lata, no i zamyka lub rozpoczyna okres nowej haussy.

Dotychczas tylko jeden jedyny okres kryzysu w latach 1930/32 przyniósł ze sobą niższe ceny, albowiem kiedy w dobie przejściowej prosperity płacono niemal złotego za punkt Michla, to później zredukowano tę stawkę do 40 groszy przy kupnie od handlarza, a do 30 groszy za punkt w obrocie amatorskim.

Tego rodzaju norma nie zmieniła się już przez lata 1936 do 1939, ale zato same stawki w katalogach podskoczyły często o wiele set procent. Oznaczało to, że filateliści zyskali mnóstwo całkiem nowych adeptów, i nie wystarcza dla nich prosto materiał wydrukowany w szczupłych nakładach po 50 tysięcy egzemplarzy.

Z chwilą rozpoczęcia działań wojennych we wrześniu 1939 r. przeobrażenia polityczne pociągnęły za sobą wydanie nowych całkiem znaczków, co zachęciło jeszcze większą ilość ludzi do zbierania ich, jako pewnej formy pamiętek historycznych. Tak więc dał się natychmiast zauważyć odwrotny objaw jak w okresie kryzysu. Pozytywnie w katalogach pozostały naogół te same, natomiast miernik rósł nader szybko i podniósł się rychło z 40 groszy za markę Michla do 80 groszy, przyczem przy krajach bardziej poszukiwanych osiągnął nawet tę miarę, jaką nstala Michel dla samej Rzeszy, a mianowicie 1,20 za punkt.

Tego rodzaju sytuacja utrzymała się naogół przez rok od lata 1940 do wiosny 1941, i dopiero

znowu przed kilku miesiącami, gdy wyczerpały się zapasy kupców, a pojawiły się specjalne katalogi znaczków polskich, wszystkie dawne ceny przestały być aktualne. Zato co dawniej kosztowało po kilkadziesiąt złotych (seria „Na Skarb”) uzyskuje się po 400 zł, podczas gdy np. zamorskie znaczki nie cieszą się wcale popytem.

Lada chwila pojawiają się na półkach księgarskich nowe katalogi, a już teraz możemy być przekonani, że przyniosą one rewelacyjne zmiany. Nie omieszamy szczegółowo zapoznać czytelników Kącika z najbardziej efektywnymi pozycjami, a w każdym razie ci, którzy zechcą uzupełnić przykre braki, nie posiadają się będą z radością, że to, za co rzekomo przepłacili, osiągnęto teraz jeszcze większą wartość.

*

Reprodukuje obecnie w oryginale dwa znaczki z serii dobroczynnej Monaco, o którą toczyły się prosto walki przy sprzedaży tych rzadkości na pocztę w Paryżu. Przy nakładzie 50 tysięcy serii, a zapotrzebowaniu sięgającym paru set tysięcy, cena musiała z miejsca wzrosnąć o kilkadziesiąt procent. Zamiast 50 franków (czyli 2,50 Reichsmark) zaedwie kilku sprzedawców niemieckich oferuje komplet po 33 RM, no i nie ulega wątpliwości, że do dwóch lat cena serii osiągnie może i 200 złotych. Tak też ten zbieracz, który postarał się o reprodukcję znaczki, chociaż dał za nie wysokowartościowe inne znaczki, uczynił roztropnie — wykorzystując przytem zezwolenie na wymianę znaczków ze zbieraczami w Rzeszy.

W porównaniu z tą serią, wykonana doprawdy pierwszorzędnie, (choć i z drugiej strony należy



potępić jej spekulacyjny charakter), marnie przedstawia się nowy znaczek bułgarski za 30 stoiniek. Małe formaty i mdły — brunatny ton nie dodaje uroku obrazkowi, na którym widzimy jak wieśniak orze pole plugiem zaprzężonym w parę wołów.

—Ja—

(Jo) ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZIEJISZEJ I JUTRZEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler-Platz 18, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowińska 77, tel. 160-92; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 189-45; Lubiec 7, tel. 121-82; Kalwaryjska 27, tel. 147-06.

STAN WODY W DNIU 30 SIERPNIA wynosił: na Wiśle pod Krakowem 940, w Pławowie 337, w Zawichocie 406, na Dunajcu w Nowym Sączu 102, na Sanie w Przemyślu 200.

(Jo) PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD Eder Chaim, lat 55, doznał ogólnych kontuzji. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., został przewieziony do szpitala żydowskiego.

(Jo) DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W nocy z 29 na 30 bm. zostało zawezwane Pogotowie Rat. na ul. Dietla 40, gdzie Tadeusz P., lat 16, skoczył w celach samobójczych z I-go piętra. Lekarz stwierdził złamanie podstawy czaszki i polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza. Przyczyną rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

W sobotę rano, koło cementarza, znaleziono mężczyznę lat około 35, nieustalonego nazwiska (przypuszczalnie Busko Zdzisław), który zażył luminolu, poczem przeciał sobie żyły w obu nadgarstkach. Lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu pierwszej pomocy i polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza.

Pomyłki w druku wynikły z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane przy reklamach.

DO CZYSZCZENIA WSZYSTKIEGO

DO SZOROWANIA WSZYSTKIEGO

WIM

Kino „WANDA”
KRAKÓW, ul. św. Gertrudy 5

wyświetla w dalszym ciągu film pt.
Granica

W rolach głównych:
Elżbieta Barszczowska
Lena Żelichowska
Jerzy Plehelski
Bogusław Samborski

Nadprogram: TYGODNIK

Początek seansów o godzinie 16, 18 i 20.
W soboty i niedziele o godzinie 14, 16, 18 i 20.
W niedzielę poranek o godzinie 11.

Kino „Atlantic”
Kraków, Stradom 15

wyświetla od piątku 29 sierpnia do
czwartku 4 września włącznie potężny
dramat p. t.
MAMBA

W rolach głównych:
Marla ANDERGAST
Harald PAULSEN
Nadprogram: TYGODNIK.

Początek seansów o godzinie 16, 18 i 20.
W soboty i niedziele o godz. 14, 16, 18 i 20.
W niedzielę poranek o godzinie 11.

W soboty, niedziele i święta odbywają się
tylko przedstawienia samkietne.
Z rozpoczęciem seansu, wstęp na sale
wzbroniony.

UCIECHA

Od piątku 29 sierpnia 1941

OLGA TSCHACHOWA
WILLY FORST

w komedji

BEL-AMI

TYGODNIK z GENER. GUBER.

Początek seansów bez zmian

Kinoteatr „SZTUKA”

Kraków, ul. św. Jana 6

Od piątku 29 sierpnia do czwartku
4 września b. r. wyświetla film p. t.

Serca na rozdwoju

W rolach głównych:
Magda Schneider
Paul Hörbiger
Olly Holzmann
Lucie Englišch

Nadprogram TYGODNIK.

Początek o godz. 16, 18 i 20. W soboty, niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20.
W niedzielę i święta PORANEK o godz. 11.

APOLLO

Kraków, Tomasz 11
Telefon 111-20



W GŁÓWNYCH ROLACH:
RUDI BODEN, JOHANNES HEESTERS, MARY RANL, CAROLA HÜHN
TYGODNIK DŹWIĘKOWY

Gościnne występy
zespołu baletowego
warszawskiego teatru
„Nowości” w Krakowie

dnia 29, 30, 31 sierpnia b. r.

w sali

STAREGO TEATRU

**Wielki Wieczór
baletowy**

z primabaleriną

Stanisław Selmówną

oraz

Olgę Olinkówną
Konradem Ostrowskim
Tadeuszem Wolińskim
Kazim. Maciaszczykiem

na czele wielkiego
zespołu baletowego.

Początek przedstawień:
piątek, sobota — godz. 19-ta
niedziela — godz. 16-30 i 19-ta.

Przedprzedaż biletów w Kasie
Starego Teatru od godz. 12-tej
w południe w dniu przedstawień.

DACHÓWEK

azbestowo-cementowych

marki „EVERITAS”

dostarcza Firma A. Socher u. Co.
Hurtownia materiałów budowlanych
Kraków, Gołębia 3. — Telefon 112-52.

PLANY
KOPUJE
ELEKTRYCZNIE
Kraków, Starowińska 12.
55962

SKARB
ukryte odkryjesz pod gwarancją, przy pomocy wskazówek, Almanach. — Warszawa 1, skrytka 977. Medium Zimodroka. 6008k

Sprzęt rybacki

Pełne komplety żyłek, haczyków i t. p. Słoci i płoć rybackie, WARSZAWA, Smoleńska 18-4.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Rozporządzenie cennikowe dla kominiarzy Dystryktu Kraków.

Na podstawie rozporządzenia o kształtowaniu cen w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 12 kwietnia 1940 r. (GGPIS. 131) i na mocy, przez kierownika Urzędu dla kształtowania cen przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa (Sekretariat państwowy) dnia 9 maja 1941. (Tgb. Nr. IV/341-879C) udzielonego mi upoważnienia (§ 1 Abs. 2. u. 3. a. a. O.) zarządzam następujące rozporządzenie cennikowe dla kominiarzy w Dystrykcie Kraków.

§ 1.

Za wykonane przez kominiarzy czyszczenie kominów, oraz badanie przewodów kominowych, wentylacyjnych i odgazowych w surowym i zdającym do użytku stanie przeprowadzone przez Okręgowego Mistrza Kominiarskiego lub jego zastępcę, należy płacić następujące ceny:

- 1) Za jednorazowe czyszczenie wąskich kominów o przekroju światła do 21x21 cm. za każdy komin:

1-kondygnacyjny	42 gr.
2- "	56 "
3- "	70 "
4- "	84 "
5- "	98 "
6- "	112 "
7- "	126 "
8- "	140 "

 za każdą następną kondygnację 12 gr. więcej.
- 2) Za jednorazowe czyszczenie szerokich kominów o przekroju światła ponad 21x21 cm. za każdy komin:

1-kondygnacyjny	42 gr.
2- "	56 "
3- "	70 "
4- "	84 "
5- "	98 "
6- "	112 "
7- "	126 "
8- "	140 "

 za każdą następną kondygnację 14 gr. więcej.
- 3) Za komin od centralnego ogrzewania, centralnego ogrzewania wody, i od ognisk przemysłowych, o ile podlegają one przymusowi czyszczenia, trzechkrotne stawki do punktu 1. i 2.
- 4) Za jednorazowe czyszczenie odgałęzień dymowych (szlagów):
 - a) Za wąskie o przekroju światła do 21x21 cm. do 2 m. długości 48 gr. — za każdy dalszy metr bieżący 10 gr. więcej, do wysokości 80 gr.
 - b) Za szerokie o przekroju światła ponad 21x21 cm. za każdy metr bieżący 95 gr.
- 5) Za kominy małych piekarników na wsiach 30 gr.
- 6) W budynkach większych gospodarstw rolnych, tj. o obszarze od 40 mórg i więcej, należy płacić od pierwszego komina kuchennego dodatek wynoszący 20 gr.
- 7) Za kominy poza miejscem zamieszkania okręgowego mistrza kominiarskiego podwyższa się wszystkie stawki określone w punktach 1. 2. 3. o 10 gr.
- 8) Za zbadanie kominów od palenisk gazowych, w dowolnych przekrojach światła, obowiązują te same stawki co w punkcie 3.
- 9) Za wypalanie komina zł. 8. Materiał do wypalania zobowiązany jest na własny koszt dostarczyć gospodarz domu.
- 10) Za zbadanie palenisk i przewodów kominowych w nowowzniesionych lub przebudowanych budynkach oraz za wydanie orzeczenia o odbiorze w surowym i zdającym do użytku stanie kominów, za pierwszy komin zł. 4. — a za każdy następny podwójną stawkę jak w punkcie 1. i 2. — Przy budowach poza miejscem zamieszkania okręgowego mistrza kominiarskiego należy zapłacić kosztu biletu III. klasy albo przy dojeździe pieszo, drogowe 40 gr. za każdy kilometr.

Badania ma się przeprowadzać o ile możliwości w terminach czyszczenia kominów. W tym wypadku kosztu drogowego odpada.

- 11) Za czyszczenie nasady kominowej 30 gr.
- 12) Za czyszczenie pieca kaflowego zł. 2.50 "
- 13) Za czyszczenie pieca kamionkowego lub z cegły " 2.00 "
- 14) Za czyszczenie pieca żelaznego z rurą do 2 m. dł. " 0.80 "
- 15) Za czyszczenie pieca syst. " 0.20 "
- 16) Za czyszczenie pieca syst. „Untermarch“:
 - a) bez rozbierania " 3.00 "
 - b) z rozbieraniem " 5.00 "
- 17) Za czyszczenie pieca kombinowanego z kuchnią " 3.00 "
- 18) Za czyszczenie pieca kuchennego:
 - a) bez wysuwania piekarnika " 1.00 "
 - b) z wysuwaniem piekarnika " 1.50 "
- 19) Za wymiatanie pieca kuchennego w klasztorach, szpitalach, koszarach, restauracjach itp. " 3.00 "
- 20) Za czyszczenie pieca kuchennego, wolnostojącego z podziemnym kanałem lub bez tegoż, — bez czyszczenia kanału " 4.00 "
- 21) Za czyszczenie pieca łazienkowego " 1.00 "
- 22) Za usunięcie gniazda kawowego z komina cylindr. " 4.00 "
- 23) Za wykonane roboty poza normalnym terminem oraz przed godziną 7 na życzenie strony, należy się dodatek w wysokości 50%.
- 24) Jeśli właściciel domu lub zakładu przemysłowego odmówił dostarczenia oświetlenia i naczyń do wyboru sady, wtedy należy zapłacić kominiarzowi 3% dodatek do należności za czyszczenie kominów.

§ 2.

Należności za czyszczenie kominów oblicza się według kondygnacji. — Piwnicę i kondygnację strychową należy uważać jako poszczególne kondygnacje, jeśli nawet w nich nie ma żadnych palenisk. Kondygnacje strychowe, które wyższe są niżeli 4 m. należy obliczać jako dwie kondygnacje.

Przy wolnostojących, wysoko wyprowadzonych kominach liczy się każde zaczęte 4 m. jako osobną kondygnację.

Sprzecznosci co do wysokości należności kominiarskich rozstrzyga zwierzchnia władza okręgowego mistrza kominiarskiego.

§ 3.

Należności za czyszczenia kominów należy w zasadzie obliczać w stosunku rocznym i pobierać w równych ratach (ryczałt). Zaległe należności będą po stwierdzeniu ściągane przez władzę nadzorczą na równi z daninami gminnymi.

§ 4.

Niniejsze rozporządzenie cennikowe nabiera mocy z dniem 1 września 1941 r. Równocześnie tracą ważność wszystkie dotychczasowe rozporządzenia cennikowe dla rzemiosła kominiarskiego, wydane przez niższe władze Zarządów i Policji Miejskowych w Dystrykcie Kraków.

Kraków, dnia 11 sierpnia 1941.

Szef Dystryktu Kraków
Urząd Dozorowania Cen
(—) Dr. Haep

Obwieszczenie

Delegata Szefa Okręgu dla miasta Krakowa

dot.: nadania nowych nazw ulicom i placom.

Śródmieście i zachodnia część zabudowanego obszaru miasta zyskują wogóle coraz to większe znaczenie dla niemieckiego życia w Krakowie z chwilą stworzenia dzielnic mieszkaniowej, przeznaczonej wyłącznie dla Niemców. Na zewnątrz należy zaznaczyć ten fakt szczególnie przez niemieckie nazwy ulic. Zarządzam zatem z natchnieniem skuteczną nadanie nowych nazw następującym ulicom i placom:

Dotychczasowa nazwa	Nowa nazwa
ul. Batorego	Welfenstrasse
pl. Bernardyński	Burgplatz
ul. Biskupia	Seebenwirthgasse
ul. Bożego Ciała	Fronleichnamsgasse
ul. Bożego Miłosierdzia	Münzgasse
ul. Chłopskiego Generala	Romintengasse
ul. Czapskich	Helbinggasse
ul. Czarnowiejska	Holzweberstrasse
ul. Kawiory	Unglertgasse
ul. Czysła	Weichselring
ul. Daszyńskiego	Dietelring
ul. Gnacego	Johann-Haller-Strasse
ul. Dietla Józefa	Emsergasse
ul. Długa	Mornsteingasse
ul. Dojazdowa	Dominikanergasse
ul. Dolnych Młynów	Dominikanerplatz
ul. Dominikańska	Eylaugasse
pl. Dominikański	Braungasse
ul. Dwernickiego Generala	Welsergasse
ul. Estery	Turzogasse
ul. Falata Juliana	Schillinggasse
ul. Felicjanek	Erasmusgasse
ul. Fenna Sereno	Fehrbelngasse
ul. Flisacka	Preussenstrasse
ul. Garbarska	Wernherstrasse
ul. Garnoarska-boczna	Bzurastrasse
ul. Głowackiego Bartoza	Karolingerstrasse
ul. Grabowskiego Ambrogo	Magdeburgerstrasse
ul. Grotgera Artura	Tannenberggasse
ul. Grunwaldzka	Masurengasse
ul. Grunwaldzka-boczna	Flötnergasse
ul. Humberta Szczepana	Quergasse
ul. Izaaka	Gedkoplatz
pl. Jabłonowskich	Gedkostrasse
ul. Jabłonowskich	Sedangasse
ul. Jaskółcza	Alte Ufergasse
ul. Joselewicza Berka — ul. Podbrzezie	Essenweingasse
ul. Józefa	Danzigerstrasse
ul. Józefitów	Saizstrasse
ul. Kadrowki	Kapuzinergasse
ul. Kapucyńska	Derfflingerstrasse
ul. Kasztelańska	Heinrich-von-Plauen-Platz
pl. Kazimierza Wielkiego	Dunajecstrasse
ul. Kilińskiego	Wikingerstrasse
ul. Kochanowskiego Jana	Labenwolfsgasse
ul. Kolberga Oskara	Blüchergasse
ul. Komorowskiego	Thornerstrasse
ul. Boleśława	Beskidstrasse
ul. Konarskiego	Schedelgasse
ul. Komornickiej	Wilhelm-Raabe-Strasse
ul. Kordeckiego	Schaffenbergplatz
ul. Kościelna	Schöfflergasse
pl. Kossaka Juliusza	Sachsengasse
ul. Kraszewskiego	Vischerstrasse
ul. Kremerowska	Albrechtstrasse
ul. Krowderska	Breslauerstrasse
ul. Krupnicza	
ul. Kujańska	

ul. Lea Juliusza	Nürnbergstrasse
ul. Lelewela Borelowskiego Marcina	Schillgasse
ul. Lemartowicza	Schönberggasse
ul. Łokietka	Kutnostrasse
ul. Loretańska	Jakobgasse
ul. Łobzowska	Heydeckstrasse
ul. Łowicka	Fuggergasse
ul. Meiselsa Rabina	Alte Judengasse
ul. Michałowski	Luxemburgerstrasse
Piotra	Marienburgerstrasse
ul. Miechowska	Ziethengasse
ul. Morawskiego Kazimierza	Haus-Zimmermann-Platz
pl. N Groblach	Dietzgasse
ul. Na Piantach	Huttenplatz
pl. Na Stawach	Warthestrasse
ul. Nowowiejska	Königsbergstrasse
ul. Piastowska	Dietmargasse
ul. Pienackiego Bronisława	Universitätsstrasse
ul. Pilsudskiego Józefa	Lazarettgasse
ul. Plater Emilji	Brandenburgstrasse
ul. Popiela Pawła	Schlesienstrasse
ul. Pomorska	Johann-von-Speyer-Strasse
ul. Powiśle	Modlinggasse
ul. Prądyńskiego	Brühlgasse
ul. Prywatna	Karpatengasse
ul. Puławskiego	Schwedenstrasse
ul. Racławicka	Salierstrasse
ul. Rajską	Neumarkgasse
ul. Rejtana	Parlirerstrasse
ul. Retoryka	Schwertbrüderstrasse
ul. Reymonta	Gutenbergstrasse
ul. Saliwatorska	Wirsingstrasse
ul. Senacka	Fischargasse
ul. Senatorska	Gustav-Freytag-Strasse
ul. Sienkiewicza Henryka	Zipsengasse
ul. Skarbowa	Wilgasse
ul. Skrzynieckiego	Fustgasse
ul. Słoneczna	Melchior-Beyer-Gasse
ul. Słowiańska	Fogelderstrasse
ul. Smoleńsk — ul. Wasowicza	Staufstrasse
ul. Sobieskiego	Schulgasse
ul. Sokolska	Agidiusgasse
ul. św. Idziego	Jörg-Müher-Platz
pl. św. Magdaleny	Sebastianstrasse
ul. św. Sebastiana — ul. Jakoba	Theresiengasse
ul. św. Teresy	Lagardegasse
ul. Syrokomli	Stephansplatz
pl. Szczepański	Chopingasse
ul. Szopena	Hochfeldergasse
ul. Szulskiego Józefa	Parkstrasse
ul. Szymanowskiego Karola	Grimmelshausengasse
ul. Stachowicza Michała	Borkgasse
ul. Staszica	Sebalde-Veyl-Gasse
ul. Tarłowska — ul. Mała	Tatarenstrasse
ul. Tatarska	Michael-Lenz-Gasse
ul. Tenczyńska	Feldgasse
ul. Traugutta	Seydlitzgasse
ul. Ujejskiego Koronela	Brombergerstrasse
ul. Urzędnicza	Sebastian-Münzer-Gasse
ul. Warschauer	Venedigstrasse
ul. Wenecja	Lützowgasse
ul. Włoczków	Pufendorfsgasse
ul. Wyczółkowskiego Leona	Heinrich-Fink-Gasse
ul. Wygoda	Gotengasse
ul. Wyspiańskiego	Opitzgasse
ul. Stanisława	Deutschordenstrasse
ul. Dr. Zamenhofa Ludwika	
ul. Żwirki i Wigury	

Kraków, dnia 21 sierpnia 1941.
Delegat Szefa Okręgu dla miasta Krakowa
R. Pawlu.

„UNIVERSAL”

MATERIAŁY BUDOWLANE

KRAKÓW
Starowiślna 28
129-37

WARSZAWA
Żurawia 24a
815-22

Przebieganie loki

nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu i po cie osiada Panie i Pano wie za pomocą esencji

„STELLA”

dzięki której ondulacja jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Natychmiast po umyciu wspaniałe fale ondulowanych włosów, pełna powabna fryzura. Mnóstwo podziękowań (przede wszystkim od artystek scenicznych).

Do nabycia w lepszych drogeriach, perfumeriach i składach aptecznych

Składy głównej sprzedaży:

w Krakowie: Perfumeria A. Roim, Adolf-Hitler-Platz 37
w Rzeszowie: Drogeria Theobald, Rynek 9.

LABORATORIUM „TE-EN” LUBLIN



MAGAZYN SPRZĘTU TECHNICZNEGO

T. NUROWSKI (dawn. „Komisjoner”)
WARSZAWA, UL. SIENKIEWICZA 14
FOTOPARATY Zeiss'a, Leitz'a i inne.
MASZYNY BIUROWE i do szycia „Singer”.
ELEKTROTECHNICZNY sprzęt — grzejnictwo.

Kupię

samochód ciężarowy

5 do 8-tonowy.
Oferty: Mszana Dolna
Skrytka pocz. nr. 1

Ślusarzy oraz elektryków

poszukuje się do Zakopanego. Wynagrodzenie taryfowe — ponadto wolne mieszkanie śniad. Zgłoszenia, pilne kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3047k”.

Pewnego klerowcy

do lekkich samochodów ciężarowych, do 10-tonowej ciężarówki Diesel z dłuższą praktyką poszukujemy zaraz. Wikt. Graf, Kraków, Mogilska 43b. 37744

Poznańczyk

lat 20, średnio wykształcenie administracyjno-handlowe, dobre referencje, szuka odpowiedniego zajęcia w biurze lub handlu. Początki niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 37149”.

Kawiarnia-Restauracja

Hotelu Dworcowego w Krakowie
Lubicz 3 — Telefony 169-78 i 169-79

Koncerty w południe i wieczorem
Pierwszorzędna kuchnia i napoje

Kawiarnia „PANI”

św. Jana 11, telefon 202-82.

Godziennie o 18 muzyka rozrywkowa, w środy, soboty, niedziele — piosenki. W niedziele o 12 muzyka poważna. Smaczna kuchnia domowa, wyborowe trunki. 5999k

DZIERŻAWY

APTEKI

poszukuje. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 37345”.

UNIEWAŻNIAM

zgubiony dowód osobisty na nazwisko Józef, Stryków. 37317

UNIEWAŻNIAM

spalone dyplomy na mistrza stolarzkiego. Gebel, 37314

UNIEWAŻNIAM

zgubiony Ausweis wydany w Borku Faleckim, na nazwisko Lola Rothfeld. 37247

Gumowe PIECZĄTKI

metalowe herby, monogramy, tablice, staloryty wykonuje S. SIKORA rzytnik Kraków, ulica św. Filipa 2

CZARODZIEJ (Prediż)

aluminowy aparat do pieczenia chleba, ciasta, mięsa itp. na najmniejszym płomieniu maszyny gazowej, spirytusowej lub prymusowej.

Wyłączna sprzedaż fabryczna:

BRACIA GNIADKOWSCY
WARSZAWA, ul. Marszałkowska 152.

Dr. med. TADEUSZ NONIAR

Specj. chorób skórnych i wenerycznych
powrócił i ordynuje od 4.30 do 7 godz. wiecz.
KRAKÓW — KARMEŁICKA 9, m. 5.

P. P. Kupcom z prowincji

połączam po cenach hurtowych wszelką galanterię, wstążki, koronki, walcusienki, gumę, akamitki, tasiemki, firanki, kołnierzyki, krakwaty i t. p. — Zamówiony towar wysyłam za zaliczeniem pocztowym. 6011k
Dsm Towarowo-Handlowy M. TWAROWSKI
Warszawa, Marszałkowska 120.



ELEKTRODYN

CENTRALA LATAREK

PRĄDNICE I LAMPY ROWEROWE, BATERIE, LATARKI, ORGANKI, HONNARA, ŻARÓWKI, KARZELKI DO CIEPŁA FABRYCZNYCH

Centra

